

# KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Lipca. — Rok 1837.  
Środa.

N<sup>o</sup> 181.

Jutro, Ś. Małgorzata.  
Urodziny Najjaśniejszej PANI.

N. PAN raczył udzielić pensje emerytalne pod d. 4/16 Maia r. b. Pani *Józefie Czarneckiej* wdowie po Majorze retretowanym b. wojska pol; i jej nieletniom dzieciom, przez wzgląd na przepisy przed rewolucją obowiązujące, zł. 2407 gr. 29. P. *Felix Kamińskiemu* b. Kapitanowi wojska pol; przez wzgląd na kalectwo ślepoty, oprócz pensji zł. 920 dawniej wyznaczonj, dodatek zł. 280. Stanisławowi i *Emilji Kaczyńskim*, pozostałym dzieciom po zesłym *Andr: Kaczyńskim* Podoficerze retre: b. wojska pol; zł. 112 gr. 15.

(Art. nad.) Mamy za obowiązek donieść Publiczności, iż *Cholera* która w tegorocznem zjawieniu się więcej do zwyczajnej gastrycznej, niż azjatyckiej, zbliżoną przybierała postać, a przeto, przy należytem zachowaniu się i ostrożności w dyecji, nigdy nie była bardzo zatrważającą, przy każdym dniu staie się łagodniejszą. Przypadki tej choroby codzien są rzadszymi tak dalece, iż pomimo niestałej pogody, słusznie spodziewać się można, że wkrótce zupełnic ustanie. — Wczoraj w *Redakeji Kurjera* złożono zł. 2 dla *Instytutu mor: zaniem: dzieci, od służącego* *Leona* za późne przychodzenie do domu. — *Księgarnia i skład muzyczny G. Sennewalda* odebrała nowy transport nót muzycznych, między innymi: Na skrzypce najnowsze kompozycje *Lipińskiego, Szuberta* i innych, opery: *Zydówka, Błyskawica* i *Hugonoci*, w dnecie i na kwartet. — (Ar. nad.) Miałem zepsuty *Zegarek Genewski (Echappement Libre)* na *10ciu kamieniach*, udawałem się do kilku *Zegarmistrzów*, lecz chociaż przez jakiś czas znajdował się u nich w reparaacji, nigdy nie szedł regularnie; gdy *JP. Jan Biedrzycki* toteższy *Zegarmistrz* mieszkający przy ulicy *Bednarskiej* pod Nr 2679, podjął się go wyreparować; za dobre wyreperowanie poczytuję za o-

bowiązek oświadczyć temuż przez pismo publiczne podziękowanie, jako doskonałemu w swej sztuce. Dymisjonowany *Podpułkownik Baron F. Engelhardt*. — Niedawno donieśliśmy, że się ukazały przywiezione z zagranicy *okulary*, nie mające oprawy iak dotychczasowe a całkowicie zszkła powiększającego lub wzrok ochraniającego urządzone. Już ta nowość jest robioną przez *Optyka JP. Bachmana*, mieszkającego na *Podwalu* pod Nr 521, w domu *Wojcieckiego*; gdzie można także nabyć rozmaitych *okularów* do każdego wzroku. Wszyscy u tego *Optyka* nabywający potrzebne im przedmioty, zawsze są istotnie zadowoleni. — Wczoraj w wielkim *Teatrze* po 18 przedstawieniu *Błyskawicy* przywołani: *JP. Dobrski* i *JPani Rywacka*, a po tańcach *JPanny Szlancowska* i *Gwoździecha*. — Kurs wczorajszy: *Dukaty hol: nowe* zł. od 19 gr. 20 do 19 gr. 22. *Assygnaty Ross:* zł. od 185 gr. 10 do 185 gr. 20. *Listy zasta:* zł. od 96 gr. 27, do 97; wartość kuponu gr. 6 i 1/3. — (Art. nad.) Do liczby szanownych *Obywateli Gubernji Sandomierskiej*, którzy wnym upadku, do iakiego przez ogień doprowadzony został, stali się prawdziwą pomocą; nie mogli zamilczeć czynu prawdziwej ludzkości *W. JX. Kanonika Xaw: Rogujskiego* *Proboszcza Szydłowieckiego* i *Sędziogo Pokoju* tegoż *Powiatu*. Zaledwie tego szanownego męża doszła wieść, o pogrążeniu w upadku *współmieszkańca*, natychmiast wymownym stylem, pełnym uczuć religijnej ludzkości, napisaną odezwę, przesłał do *Obywateli* w swój *powiat* i pierwszy z ofiarą może uszczerbek mu przynosząca, wystąpił. Uwiadomieni tą tego odezwą, *JW. Matachowski* z *Borkowic*, *JW. Wielogłowski* z *Bliżyna*, *W. Klimkiewicz* z *Chlewisk* mający *fabryki żelazne*, udzielili swej pomocy w żelazie na wozy i inne sprzęty *gospodarskie*, *WW. Prędomski* z

Czyżewa, Młokosiewicz z Omiegina, Hadziewicz z Wysocka, Wąsowicz z Smagorzewa, J.W. Jenerałowa Malecha z Borzenny, W.W. Wrzosek z Bodzentyna, Xjadz Szczepiński z Dębna, Dąbrowska z Tarczka, Turški z Goździkowa, Żarski z Ninkowa, Kielliński z Politowa, i Mędrzecki, przyszedli w pomoc zbożem do siewu i na życie; zaś z owczarni W. Ramlau z Wzdółtu przysłano 10 sztuk macior, z owczarni W. Kuszewskiego z Bieganowa w gubernji Krakow: macior sztuk 50 i tryka; z owczarni W. Pięgowskiego tryka. Są uczucia serca, których ani wynowa, ani pióro skreślić nie zdoła, zatem raczej wzorowi Obywatele przyjąć od tego (przepętnionego wdzięcznością dla Was) serca to zapewnienie, że rozpoczynające się dziś moje gospodarstwo, waszej pomocy iestem winien, a pomny na to, pracować rozpocznę aby dary wasze, dziś dla mnie ofiarowane, uważać za dług święty, i jeżeli nie Wam szanowni Obywatele, to dziecinno Waszym wiernie powrócić. W Kobylanach w Gub: Sandomier. Ludwik Kuszewski Dzierżawca.

Niemcy. — Do Berlina przybyli: Cesarsko-Rossyjski Jenerał-poru: *Staal*, Komendant Moskwy, i Rzeczywisty Tajny Radzca Hrabia *Matuszewic*. — Obraz Bendemana: *Jeremjasz*, i obraz Lessinga: *Kazanie Hussytów*, zakupione przez Następcę tronu *Pruskiego*, wystawione zostały w Hannoverze; przez które to miasto ie przewieziono z wystawy Paryzkiej. — 3go b. m. okropny pożar wybuchł w Szlejsz, blisko 300 domów obrócił w perzynę. — Xżę *Maxymilian Lejchtenberg* udał się do wód Emskich, celem wzięcia się z swoim szwagrem Następcą tronu Szwedz. — Xżę *Kembriecz* wyjechał z Hannoveru nie do Londynu, ale do Wisbaden, dla powatowania zdrowia. — Wszystkie dwory Niemieckie przywdziały żałobę po Królu *Angielskim*.

Hiszpanja. — Jedna z gazet francuz: puściła pogłoskę, że Karliści świeżo ponieśli klęskę, i że po *Don Karolu* ani śladu nie zostało. —

*Tristany* zagroził każdemu śmiercią, któryby się odważył Karlistom dostarczać żywności; natomiast *Don Karol* wyznaczył 25,000 realów nagrody za głowę tego dowódcy. — Główna kwatery Barona de *Meer* iest w *Marsoreh*. — W *Barcelonie* nałożono wymuszoną pożyczkę 750,000 fran: na potrzeby armji. — Po wszystkich Kościołach madryckich składano przysięgi nowej konstytucji.

Francja. — Xięstwo *Orleanu*scy w towarzystwie Wielkiej Xżnej *Mekemburskiej* 20 z. m. oglądali muzeum w pałacu *Luxemburg*. — Na ostatniem posiedzeniu izby deputo.; zajmowano się odczytaniem prośb rozmaitych. — P. *Gizo* udał się w okolice *Lizja*, gdzie myśli resztę lata przepędzić w swoich dobrach. — 28go z. m. rozpoczął się w *Marsylji* proces Jenerała *Rin*. Na sądzie wojennym przydował Hrabia *Kolbert*, a obrońcą oskarżonego był P. Filip *Djupe*, wielu słuchano świadków, lecz w końcu oskarżony jednomyślnie został uznany niewinnym. — Król *Belgi* znowu przybył do Paryża, i natychmiast udał się do Króla Franc: bawiącego w *Nejli*. — Biega wieść, iż Królewicz Xiążę *Nemur* na przyszłą zimę uda się do *Sztutgardu*. — P. *Mole* 3go b. m. miał kilkogodzinną naradę w *Nejli*; mówią, iż do ministerstwa spraw zagranicz: nadeszły ważne depesze z Hiszpanji.

Anglja. — 28 z. m. Królowa udzieliła posłuchania Wice Hrabieciu *Melburn*, Hrabieciu *Albemarl* i Lordowi *Durham*. Lord *Durham* przeszedł półtorej godziny bawit w pałacu, a następnie udał się do Xięcia *Sussex*. — Mniemają że terażniejszy Parlament swe posiedzenia odbywać będzie do 15 b. m., a nowy się otworzy w tydzień po zamknięciu poprzedniego. — 29 z. m. pierwszy raz próbowano iadę koleją żelazną z Londynu do *Birmingham*. — Pawilon w *Brington*, ulubiona rezydencja *Jerzego IV*, będzie zniesiony. — Królowa wdowa od chwili zgonu jej małżonka ciągle iest niepokieszoną i zalewa się łzami; trudno opi

śać ile była troskliwą w czasie jego choroby, przez 2 tygodnie ani na godzinę nie oddalała się od chorego. — Na odbytych nie dawno klubie literackim w Londynie (Literary klub dinner) podano projekt, ażeby obmyśleć literackie miejsce wypoczynku dla tych uczonych, którzy różnemi przygodami losu, przez wiek, lub ubóstwo, w opuszczonym zostają stanie. Myśl ta jest, bez wątpienia chwalebna i zasługuje wszędzie na naśladowanie. Uczeni zasługują, by mieli zapatrzenie na starość, zwłaszcza gdy od losu upośledzonymi zostali.

**Tureja.** — Sułtan bardzo jest zagniewany na swoich Ministrów, że nawet nie byli zawiadomieni o nowym spisku. W prawdzie niektórzy zaprzeczają pogłosce o buntowniczych zamachach, lecz многие trupy codziennie spławiane kanałami, świadczą, iż potajemnie wiele osób ukarano śmiercią. Nawet *Hakil Basza*, zięć Sułtana popadł w niełaskę. — Sprawa Algierska zajmuje jeszcze umysły Turków, utrzymują oni, że Król Francuzów odda tę osadę w zupełne posiadanie Porty. — W *Kairze* czynnie zajmują się urządzeniem mostu nad *Nilom*. — Wice Król Egiptu pozwolił swoim oficerom, iż nadal mogą sami żądać dymisji, co dotychczas nie miało miejsca. — Z *Smyrny* donoszą pod d. 29 maja, że lekarz francuzki *de Merzy*, który się był zamknął z chorem na zarazę, dotychczas nie umarł, uważają to za cud nadzwyczajny. Pokrzepił on nadzieję chorych, którzy go mają za człowieka natchnionego. Ubolewają atoli, iż powietrze morowe jeszcze nie ustaje.

**Rozmaitości.** — Tancerki *Fanny* i *Teresa Elsler* z Paryża udadzą się do Wiednia, gdyż nie mogły się ułożyć z Dyrektorem opery Londyńskiej. — Znakomity dom handlowy w Genewie, ofiarował statek jakiemu uczonemu z tego miasta, któryby chciał przedsięwziąć podróż w celu naukowym; z tym iednak warunkiem, aby zebrane osobliwości złożył w tamtecznym muzeum. — Niedawno robotnicy w por-

cie *Talbot* we Francji, odkryli w piaskach w głębi 12tu stóp dom bardzo dobrze zachowany. Przy tem zabudowaniu odkryto jeszcze kilka drzew również zasypanych. Najstarsi mieszkańcy okolicy nie przypominają sobie aby morze miało tu kiedy wylać. Zda się więc, że dom już od dawna był zasypany. — Uczony angielski miał wynaleźć nowy rodzaj telegrafów, nazwany *elektrycznym*. Telegrafy jego wynalazku mają o tyle przechodzić zwyczajne, o ile druk przechodzi hieroglify meksykańskie. — 9 Kwietnia r. b. umarła w *Amsterdamie* kobieta nazwiskiem *Adelajda Blom* w 109 roku życia. Na kilka dni przed śmiercią słuchi jej wrócił, a do ostatniej godziny zachowywała zupełną przytomność umysłu. — Niewidomy szachista świeżo wyzwał znanego *Laburdone*, aby z nim zagrał partję szachów z pamięci! Doniesiemy kto z nich będzie zwyciężcą. — Szczegółay proces odbywa się w *Dauji*. Młoda wieśniaczka została rozszarpaną przez 3 goście psy należące do okolicznych myśliwców, którzy nie chcieli stanąć sądu, podając za przyczynę, że morderstwo nie nastąpiło za ich wiedzą. Sąd przeto kazał aresztować psy i wydał na nie wyrok śmierci. Myśliwi apelowali, a więźniowie zostają pod strażą, z kąd albo pójdą na szubienicę, albo będą uwolnieni. — Otrzymało wiadomość w *Londynie* że Królowa odległych wysp *Maldywskich* powiła bliźnięta, czem się tak Król małżonek ucieszył, iż każdemu z celniejszych urzędników darował po fajce i flaszczyce opium. — „Czego żądasz?“ zapytał kupiec podejrzanego człowieka który się około niego kręcił. „Czapki“ odrzekł złodziej porwał i uciekł.

S Z A R A D A.

*Pierwszy* wraz z *2gin* dusi, *2ga* z *pierwszą* gniecie, *Wszystko* gniecie, czy dusi, znajome na świecie.  
(Zesła Szarada *Okienko*.)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Berg Jen: Adjutant; Grabowska Belagja H: z Gub: Grodzień: Reune Jenerał z Twierdzy Nowogieroi; Rutkowski Podko: z Suwałk; Kochanowski Hie: Dzie: z Przytyka; Kołakowski Dzie: z Srebrnej.

**DONIESIENIA.**

Na skutek żądania Sukcessorów ł. p. Tomasza Brzezińskiego, kontynuowana będzie publiczna Licytacja ruchomości po nim pozostałych, iako to: różnych Kosztowności, Srebra, Zegarków, Obrazów, Książek, Garderoby, Bielizny, Wina, Sprzętów domowych, i tym podobnych przedmiotów, tu w Warszawie przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego Nr 495, dnia 6/18 Lipca r. b. o godzinie 3 po południu i dni następnych.—Rejent K. H. Z. Gubernji Mazowieckiej, *Marcin Ciechanowski.*

W dniu 1/13 Lipca r. b. o godzinie 1 z południa prawnie zajęte ruchomości mianowicie: Stoły, Szafy, Komody, Kanapy, Krzesła, Lustra it. p., przez publiczną Licytacją w Warszawie pod Nr 1083, sprzedane zostaną. *Edward Marjewski Komornik.*



Wiatrak z Młynem końskim, obszerne mi Mieszkaniami, Stajniami, Wozowniami i Zna Ogrodami, przy ulicy Marymontskiej pod Nr 3133 Ljt. A. stojący, iest do wydzierżawienia z wolnej ręki każdego czasu. Wiadomości otrzymać można na miejscu, lub w Handlu Wininym pod Garbuskiem w domu Nr 1774, przy ulicy Sto-Jerskiej.

Do Sklepu Ubogich złożono znaczną partję **CZEKOLADY**, fabryki T. Crossetti i komp; która się sprzedaje po cenach stałych, iako to:

- 1 funt Czekolady naturalnej zlp. 3
- 1 " " zdrowia " 3 gr. 15.
- 1 " " z cynamo: " 4
- 1 " " z wanilią " 5 " 15.
- 1 " " z mchem Jst: " 8
- 1 Tabliczka Masła Kakao " 4;

dla biorących znacznemi partjami, odstępnie się rabat.



We Wsi Winiu w Powiecie Mogilno, w Xęstwie Poznańskim położonej, iest do sprzedania 120 sztuk Macior i 30 sztuk Tryków elektoralnej rassy, za cenę bardzo umiarkowaną. Oglądać ich można na miejscu u Barona Sejdltz.

Wr. 1824, zostały u nas w handlu wzięte przez zacnego i ze wszech miar uczciwego Człowieka, różne TOWARY, wynoszące zlp. 546 gr. 8; nie zdługo tenże zszedł z tego świata, a zgłosiwszy się po jego śmierci do Sukcessorów H. K. na teraz w S. zamieszkałych, sołtennie nas po uregulowaniu interesów pogrzebowych, zaspokoić przyrzekli; lecz po kilkakrotnem przypomnieniu, ieszczę dotychczas zaspokoić nie zostaliśmy. Zatem upraszamy o uiszczenie tejsze należności w ciągu 4ch tygodni od daty dzisiejszej, w przeciwnym bowiem razie Jmie i Nazwisko, iako i miejsce zamieszkania, całkowi-

cie wypisane, w pismach publicznych ogłosiemy, aby się drudzy z temi Sukcessorami winnych przypadkach w iakie bęć interesa wchodzieć strzegli.— *H. Wejchert et Brun*, dawniej *Münkenbeka* Sukc. i kom.

W Warszawie przy ulicy Mostowej pod Nr 220/1 prawnie zajęte ruchomości mianowicie: Kowadło, Miech, Młotki Kowalskie, oraz Szafy Kantorskie, Łóżka, Lustra, Kopersztichy, it. p., iakowe w terminie dnia 1/13 Lipca r. b. o godzinie 9tej z rana przez publiczną Licytacją więcej dańcemu sprzedanemi zostaną. *Edward Marjewski K. T. C. G. M.*

Dwa **MAGLE** nowe, lekkie, dla wygody Publicznej otworzone zostały w obszernym ogrzewanym i oświetlonym Lokalu pod Nr 786 przy ulicy Elektoralnej, wprost Apteki Prejsa.

W dniu 13 b. m. i r. i dni następnych aż do wyprzedania niezawodnie odbędzie się licytacja od godziny 10 przed południem a południa od 3ej, w domu pod Nr 372 na rozmaite Ruchomości, a mianowicie Mebli mahoniowych, Luster w złotych ramach Firanek, Sreber, Brylantów, Pierścieni, Zegarów, Porcelany saskiej, Faianców, Szklą czeskiego i angielskiego, Szali i Chustek tureckich prawdziwych, Lamp, Mosiądzu, Brązów, Sztynchów angielskich i t. d.



Do sprzedania 3 **KLACZE** dobrze podwierzch niezdżone, z których jedna angliżowana. Objeżdżać i o cenie dowiedzieć się można przy ulicy Miodowej pod Nr 487, u Szwajcara.

*Jutro w Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.*  
**SNIADANIE:** Gołąbki z rożi; Poledwica, Potrawa z głów; cielę; Groszek z kalafiora; Flaki 2kie, Kotlety cielę; Zupa z kłuska: francuz: i Rosoł. **KOLACJA:** Kurczęta z rożi; Kocięty wołow; Potrawa, etc.

\*\* Kawiarnia Literacka przeniesioną została z Krakow: Przed: na ulicę Trebacką pod Nr 627, na 1sze piątro, na przeciwko domu pod Saturnem, będącego obok domu JP. Grassowa. Dziś przy jej otwarciu w tym nowo urządzonym Lokalu, grać i śpiewać będą Panny Hessen.

\*\* Dziś wnowo założonej Kawiarni pod sławami w Gmachu Teatralnym, Panny Eliza, Paulina i Anna Hessen grać i śpiewać będą najnowsze wyiatki.  
Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17.  
**TEATR.** Jutro iestli pogodą, w Amfiteatrze Bazyliankowskim, iestli niepogoda, w Wielkim Teatrze. *Przez sen. Dwóch Gubernorów.* (Bezpłatnie.)

**ORKIESTRA WROCŁ:** dziś w Ogródku Wiejskim.